

Rozważania liturgiczne
na każdy dzień

Włodzimierz Zatorski OSB

Rozważania liturgiczne na każdy dzień

T. 4: Okres zwykły 12–23 tydzień



TYNIEC

WYDAWNICTWO BENEDYKTYNÓW

Projekt okładki: Andrzej Cieplucha
Na okładce: Giovanni Bellini, *Przemienienie*
Opracowanie graficzne: Jan Nieć

Redakcja: Aldona Skudrzyk, Maria Łabno

Superiorum permissu: Opactwo Benedyktynów
L.dz. 108/2010, Tyniec, dnia 31.05.2010 r.
† Bernard Sawicki OSB, opat tyniecki

Imprimatur: Kuria Metropolitalna
Nr 1599/2010, Kraków, dnia 02.06.2010 r.
† Jan Zając, wikariusz generalny
Ks. Kazimierz Moskała, wicekanclerz
O. Tomasz M. Dąbek OSB, cenzor

Wydanie drugie, rozszerzone – Kraków 2013

ISBN 978-83-7354-498-7

© Copyright by TYNIEC Wydawnictwo Benedyktynów
ul. Benedyktyńska 37; 30-398 Kraków
tel. +48 (012) 688-52-90; 688-52-95
fax +48 (012) 688-52-91
e-mail: zamowienia@tyniec.com.pl
www.tyniec.com.pl

Druk i oprawa:
TYNIEC Wydawnictwo Benedyktynów

Spis rozważań

Rozważania na okres zwykły: 12–23 tydzień

12. Niedziela A	15
12. Niedziela B	18
12. Niedziela B	21
12. Niedziela C	23
12. Poniedziałek 1	26
12. Poniedziałek 1	29
12. Poniedziałek 2	33
12. Wtorek 1	35
12. Wtorek 2	38
12. Środa 1	42
12. Środa 2	44
12. Czwartek 1	47
12. Czwartek 2	49
12. Piątek 1	52
12. Piątek 2	54
12. Sobota 1	57
12. Sobota 2	59
13. Niedziela A	61
13. Niedziela B	64
13. Niedziela C	68
13. Poniedziałek 1	73
13. Poniedziałek 1	75
13. Poniedziałek 2	77
13. Wtorek 1	80
13. Wtorek 2	82
13. Środa 1	84

13. Środa 2	86
13. Czwartek 1	89
13. Czwartek 2	92
13. Piątek 1	94
13. Piątek 2	96
13. Sobota 1	99
13. Sobota 2	102
14. Niedziela A	104
14. Niedziela A	108
14. Niedziela B	112
14. Niedziela B	114
14. Niedziela C	117
14. Niedziela C	121
14. Poniedziałek 1	123
14. Poniedziałek 2	126
14. Wtorek 1	128
14. Wtorek 2	129
14. Środa 1	131
14. Środa 2	133
14. Czwartek 1	135
14. Czwartek 2	137
14. Piątek 1	139
14. Piątek 2	141
14. Sobota 1	143
14. Sobota 2	145
15. Niedziela A	147
15. Niedziela B	150
15. Niedziela B	153
15. Niedziela C	156
15. Poniedziałek 1	159
15. Poniedziałek 2	161
15. Wtorek 1	166

15. Wtorek 2	168
15. Środa 1	171
15. Środa 2	174
15. Czwartek 1	178
15. Czwartek 2	180
15. Piątek 1	182
15. Piątek 1	184
15. Piątek 2	185
15. Sobota 1	188
15. Sobota 2	190
16. Niedziela A	192
16. Niedziela A	195
16. Niedziela B	198
16. Niedziela C	201
16. Poniedziałek 1	205
16. Poniedziałek 2	207
16. Wtorek 1	210
16. Wtorek 2	212
16. Środa 1	214
16. Środa 2	216
16. Czwartek 1	218
16. Czwartek 2	220
16. Piątek 1	222
16. Piątek 2	225
16. Sobota 1	229
16. Sobota 2	232
17. Niedziela A	234
17. Niedziela B	237
17. Niedziela C	240
17. Poniedziałek 1	244
17. Poniedziałek 2	246
17. Wtorek 1	248

17. Wtorek 2	250
17. Środa 1	252
17. Środa 2	254
17. Czwartek 1.....	257
17. Czwartek 2.....	259
17. Piątek 1.....	262
17. Piątek 2.....	264
17. Sobota 1.....	268
17. Sobota 2.....	270
18. Niedziela A.....	274
18. Niedziela B.....	278
18. Niedziela C.....	281
18 Niedziela C.....	285
18. Poniedziałek 1	288
18. Poniedziałek 1 w roku A	290
18. Poniedziałek 2.....	292
18. Poniedziałek 2 w roku A	294
18. Wtorek 1	296
18. Wtorek 1 w roku A.....	298
18. Wtorek 2	300
18. Wtorek 2 w roku A.....	302
18. Środa 1	304
18. Środa 2	306
18. Czwartek 1.....	308
18. Czwartek 2.....	310
18. Piątek 1.....	312
18. Piątek 2.....	314
18. Sobota 1.....	316
18. Sobota 2.....	318
19. Niedziela A.....	320
19 Niedziela A.....	322
19. Niedziela B.....	325

19. Niedziela B	329
19. Niedziela C	332
19. Poniedziałek 1	336
19. Poniedziałek 2	338
19. Wtorek 1	340
19. Wtorek 2	342
19. Środa 1	345
19. Środa 2	348
19. Czwartek 1	350
19. Czwartek 2	352
19. Piątek 1	354
19. Piątek 2	357
19. Sobota 1	359
19. Sobota 2	361
20. Niedziela A	363
20. Niedziela B	366
20. Niedziela C	369
20. Poniedziałek 1	373
20. Poniedziałek 2	375
20. Wtorek 1	377
20. Wtorek 2	379
20. Środa 1	381
20. Środa 2	383
20. Czwartek 1	385
20. Czwartek 2	387
20. Piątek 1	390
20. Piątek 2	392
20. Sobota 1	394
20. Sobota 2	397
21. Niedziela A	399
21. Niedziela B	402
21. Niedziela C	405

21. Poniedziałek 1	409
21. Poniedziałek 2	411
21. Wtorek 1	413
21. Wtorek 2	415
21. Środa 1	417
21. Środa 2	419
21. Czwartek 1.....	422
21. Czwartek 2.....	424
21. Piątek 1	426
21. Piątek 2.....	428
21. Sobota 1.....	430
21. Sobota 2.....	433
22 Niedziela A.....	436
22. Niedziela B	439
22. Niedziela C.....	442
22. Poniedziałek 1	445
22. Poniedziałek 2	447
22. Wtorek 1	450
22. Wtorek 2	452
22. Środa 1	454
22. Środa 2	456
22. Czwartek 1.....	458
22. Czwartek 2.....	460
22. Piątek 1	462
22. Piątek 2.....	465
22. Sobota 1.....	467
22. Sobota 2.....	469
23. Niedziela A.....	471
23. Niedziela B	473
23. Niedziela C.....	476
23. Poniedziałek 1	479
23. Poniedziałek 2	481

23. Wtorek 1	483
23. Wtorek 2	485
23. Środa 1	488
23. Środa 2	490
23. Czwartek 1	493
23. Czwartek 2	495
23. Piątek 1	499
23. Piątek 2	500
23. Sobota 1	503
23. Sobota 2	505

Rozważania na uroczystości i święta

24 czerwca – Narodzenie św. Jana Chrzciciela	509
24 czerwca – Narodzenie św. Jana Chrzciciela	512
29 czerwca – Świętych Piotra i Pawła	516
29 czerwca – Świętych Piotra i Pawła, msza w wigilię	519
29 czerwca – Świętych Piotra i Pawła, msza w dzień	522
3 lipca – Świętego Tomasza Apostoła	526
11 lipca – Świętego Benedykta	529
16 lipca – NMP z Góry Karmel	532
22 lipca – Wspomnienie św. Marii Magdaleny	535
23 lipca – Święto św. Brygidy	537
25 lipca – Świętego Jakuba Apostoła	539
26 lipca – Wspomnienie świętych Joachima i Anny	541
26 lipca – Wspomnienie świętych Joachima i Anny	543
29 lipca – Świętych Marii i Marty	545
29 lipca – Świętych Marii i Marty	546
6 sierpnia – Przemienienie Pańskie A	549
6 sierpnia – Przemienienie Pańskie B	551
6 sierpnia – Przemienienie Pańskie B	553
6 sierpnia – Przemienienie Pańskie C	556

9 sierpnia – Świętej Teresy Benedykty od Krzyża (Edyty Stein)	559
9 sierpnia – Świętej Teresy Benedykty od Krzyża (Edyty Stein)	562
10 sierpnia – Świętego Wawrzyńca	564
15 sierpnia – Wniebowzięcie Najświętszej Maryi Panny	567
15 sierpnia – Wniebowzięcie Najświętszej Maryi Panny	571
15 sierpnia – Wniebowzięcie Najświętszej Maryi Panny	574
15 sierpnia – Wniebowzięcie Najświętszej Maryi Panny	577
17 sierpnia – Świętego Jacka	580
22 sierpnia – Wspomnienie Najświętszej Maryi Panny, Królowej	583
24 sierpnia – św. Bartłomieja, apostoła	585
26 sierpnia – Najświętszej Maryi Panny Częstochowskiej	588
26 sierpnia – Najświętszej Maryi Panny Częstochowskiej	592
29 sierpnia – Wspomnienie Męczeństwa św. Jana Chrzciciela	595
3 września – Świętego Grzegorza Wielkiego, papieża	598
8 września – Narodzenie Najświętszej Maryi Panny	600
14 września – Podwyższenia Krzyża Świętego	602
14 września – Podwyższenia Krzyża Świętego	606
15 września – Najświętszej Maryi Panny Bolesnej	610

OKRES ZWYKŁY
12-23 TYDZIEŃ

12. Niedziela A

Jr 20,10–13

Rz 5,12–15

Mt 10,26–33

Nie bójcie się! – Tak zachęca nas Pan Jezus, kiedy stajemy wobec zagrożenia, wobec złości ludzi, wobec niedostatków. *Nie bójcie się: jesteście [dla Boga] ważniejsi niż wiele wróbli* (Mt 10,31). On autentycznie opiekuje się tymi, którzy Mu zawierzyli. Ilustracją tej prawdy jest postać Jeremiasza proroka. On we własnym życiu doświadczył Bożej opieki. Wiemy, że otrzymał od Boga powołanie do głoszenia proroctwa o zniszczeniu Jerozolimy i świątyni, jeżeli Izrael się nie nawróci. Jego słowa bardzo się nie podobały ówczesnym władzom i ludziom możnym. Jeremiasz właśnie ich przede wszystkim obwiniał za upadek Izraela. Z tego powodu był więziony, nawet zamierzano go zabić, ale ostatecznie przeżył wszystkich swoich prześladowców, zobaczył wypełnienie się swoich fatalnych proroctw i na koniec usłyszał od Boga pocieszające słowa o przyszłym autentycznym nawróceniu Izraela i powrocie od ojczyzny. Jeremiasz przetrwał wszystko mimo nienawiści możnych dlatego, że zawierzył Bogu. O tym właśnie mówi w dzisiejszym I czytaniu:

Pan jest przy mnie jako potężny mocarz; dlatego moi prześladowcy ustaną i nie zwyciężą. Będą bardzo zawstydzeni swoją porażką, okryci wieczną i niezapomnianą hańbą (Jr 20,11).

Jeszcze lepiej widać tę Bożą obronę, kiedy zestawimy jego los z losem innego proroka, Uriasza, który w tym samym czasie głosił podobne słowa jak Jeremiasz. Jemu zabrakło jednak zawierzenia. Kiedy usłyszał, że król zamierza go zabić, przeraził się i uciekł do Egiptu. Ale król sprowadził Uriasza z Egiptu i wykonał wyrok (zob. Jr 26,20–23). Jeremiaszowi natomiast

ostatecznie nic się nie stało, chociaż doświadczył prześladowania i więzienia. Nie bójcie się ludzi...

Nie bójcie się tych, którzy zabijają ciało, lecz duszy zabić nie mogą. Bójcie się raczej Tego, który duszę i ciało może zatracić w piekle (Mt 10,28).

Wezwanie do wolności od lęku przed ludźmi jest związane z przypomnieniem potrzeby Bożej bojaźni. Może się to wydać paradoksalne, ale nie ma prawdziwej wolności od lęku przed ludźmi i tym, co nas może spotkać na świecie, bez bojaźni Bożej. Właśnie bojaźń Boża daje nam wolność od lęków na świecie.

Trzeba tu wyjaśnić, że bojaźń Boża nie jest tym samym co lęk, a nawet wręcz jest jego przeciwieństwem. Lęk powoduje, że człowiek ucieka, niejako kurczy się w sobie, zamyka albo przeciwnie, stara się atakować i sam być groźny, natomiast bojaźń Boża daje świadomość, że nasze losy są w ręku Boga, że od Niego wszystko zależy, dlatego mamy przede wszystkim zwracać uwagę na Jego wolę. Przy czym, tak jak mówi w dzisiejszej Ewangelii Pan Jezus, dla Boga jesteśmy bardzo ważni i cenni, zależy Mu na nas. Dlatego Pan Jezus nie wzywa do lęku przed Bogiem, który by nas paraliżował, ale do bojaźni, która daje zrozumienie tego, co jest naprawdę w życiu najważniejsze. Bojaźń to przede wszystkim takie zrozumienie zasadniczej prawdy o naszym życiu, które pomaga podejmować właściwe wybory. Bojaźń nie zamyka jak lęk, ale otwiera.

Święty Paweł w Liście do Rzymian pokazuje, jak Bóg, będąc sprawiedliwy, wcale nie bagatelizuje grzechu i daje człowiekowi doświadczyć jego skutków, niemniej nie zatrzymuje się na tym etapie, ale daje nową łaskę, obfitszą niż poprzednia – obdarza nowym życiem:

Jeżeli bowiem przestępstwo jednego spowodowało na wszystkich śmierć, to o ileż obficiej spłynęła na nich wszystkich łaska i dar Boży (Rz 12,15).

O ileż obficiej! Żyjąc w bojaźni Bożej, jesteśmy świadomi, że nasze życie jest czymś poważnym, że w nim rozstrzyga się nasz wieczny los! Ale jednocześnie zdajemy sobie sprawę, że Bogu bardzo na nas zależy i daje nam łaskę większą od naszego grzechu. W dalszej części Listu do Rzymian św. Paweł napisze:

[Bóg], który nawet własnego Syna nie oszczędził, ale Go za nas wszystkich wydał, jakże miałby wraz z Nim i wszystkiego nam nie darować? Któż może wystąpić z oskarżeniem przeciw tym, których Bóg wybrał? Czyż Bóg, który usprawiedliwia? Któż może wydać wyrok potępienia? Czy Chrystus Jezus, który poniósł [za nas] śmierć, co więcej – zmartwychwstał, siedzi po prawicy Boga i przyczynia się za nami? (Rz 8,32–34).

Nie bójcie się pójść za Chrystusem – tak często powtarzał Jan Paweł II, który sam stał się dla nas wspaniałym przykładem tej zasady wolności dzieci Bożych. Nie tylko nie popadajcie w lęk przed ludźmi, ale także nie lękajcie się stanąć przed Bogiem, bo w swojej miłości pragnie On dla nas życia, a nie śmierci, jest gotów zrobić wszystko, aby nas ze śmierci wyzwolić.

12. Niedziela B

Hi 38,1.8–11

2 Kor 5,14–17

Mk 4,35–41

[Jezus] wstał, rozkazał wichrowi i rzekł do jeziora: «Milcz, ucisz się». Wicher się uspokoił i nastąpiła głęboka cisza. Wtedy rzekł do nich: «Czemu tak bojaźliwi jesteście? Jakże wam brak wiary?» (Mk 4,39n).

Pamiętam z katechezy w szkole podstawowej, a może w szkole średniej, jak ksiądz między innymi na podstawie tego tekstu udowadniał, że Pan Jezus jest Bogiem, bo jedynie Bóg ma taką władzę czynienia cudów. Pierwsze czytanie, w którym Bóg wskazuje, że to jedynie On sam ustala granice żywiołom, mogłoby wspierać właśnie taką interpretację. I oczywiście zarówno znak jak i to, na co wskazuje, jest do dzisiaj ważne. Jednak w tej scenie ważniejsze jest coś zupełnie innego. Pan Jezus wytyka uczniom brak zawierzenia. Nie podkreśla spraw dotyczących praw przyrody, porządku w naturze, czyli problemów dla nas dzisiaj ważnych ze względu na porównanie wiary i nauki. Jezus pragnie prawdziwej żywej więzi między Bogiem i człowiekiem. Stąd Jego refleksja nad nikłością naszego zawierzenia.

Nieraz w Ewangelii Pan Jezus wzywał nas, abyśmy nie troszczyli się zbyt o sprawy doczesne: o to, co mamy jeść i pić. Zbytne zatroskanie wynika najczęściej z zaleknienia. Wyobrażając sobie sytuację na jeziorze realnie, pewnie doskonale rozumiemy uczniów i podobnie jak uczniowie nie rozumiemy napomnień Pana Jezusa. Jakże trudno w takiej sytuacji nie trwożyć się! W odpowiedzi uczniowie jednak słyszą: *Jakże wam brak wiary?*

Zauważmy jednak, że to napomnienie Pana nie odnosi się do samego zaniepokojenia. Uczniowie mówią bardzo dramatycz-

nie: *Nauczycielu, nic Cię to nie obchodzi, że giniemy?* (Mk 4,38). Ta wypowiedź wyrażała wręcz załamanie. Uczniowie nie mówią do Pana: „Panie, pomóż nam!” „Ratuj nas!” W Ewangelii według św. Mateusza w opisie tej samej sceny jest wołanie o ratunek, ale przy jednoczesnym stwierdzeniu: *giniemy!* Uczniowie dali się opanować lękowi i wpadli w trwogę. I w tym kontekście należy widzieć zarzut dotyczący wiary: *Czemu tak bojaźliwi jesteście? Jakże wam brak wiary?* W tej scenie, jak również w innych, Pan Jezus domagał się od uczniów konsekwentnego myślenia. Jakże mógłby Mesjasz zginąć w jeziorze, nie wypełniając misji, jaką Mu Ojciec wyznaczył?! Kiedyś wyraził to wprost: *Jednak dziś, jutro i pojutrze muszę być w drodze, bo rzecz niemożliwa, żeby prorok zginął poza Jerozolimą* (Łk 13,33). Uczniowie powinni mieć zaufanie do Bożego planu i powinni wiedzieć, że nie może spotkać ich śmierć w falach jeziora.

Lęk powoduje, że nie potrafimy trzeźwo i logicznie myśleć. Objawia jednocześnie brak zawierzenia Bogu. Dlatego lęk jest jedną z zasadniczych przeszkód na drodze wiary. Blokuję nas, nie pozwalając w pełni zawierzyć i wejść autentycznie w więź miłości. Święty Jan napisał potem w swoim liście, że ten, kto się lęka, *nie wydoskonalił się w miłości* (zob. 1 J 4,18). A przecież nawet gdybyśmy zginęli, to zgodnie z naszą wiarą idziemy do Boga, który jest Ojcem. Dlaczego zatem bać się śmierci?

Lęk jest produktem naszej wyobraźni. Warto sobie uświadomić, że zasadniczym polem walki duchowej są, jak to określali Ojcowie Pustyni, „myśli”, co właściwie oznacza rozmaite pojawiające się w myśli lęki, obawy, a także namiętności, które pobudza wyobraźnia. Nasza wyobraźnia stwarza największe zagrożenie w życiu duchowym. Na nią właśnie mogą oddziaływać złe duchy, czego nie mogą robić bezpośrednio w stosunku do myśli i woli. Jeżeli oddziałują na rozum i wolę, to właśnie przez wyobraźnię!

Zobaczmy, jak św. Paweł stara się budować naszą pobożność, nie bazując na wyobraźni, ale na konsekwencji w myśleniu wobec doświadczeń: *Miłość Chrystusa przynagła nas, pomnych na to, że skoro jeden umarł za wszystkich, to wszyscy pomarli* (2 Kor 5,14). I cały fragment jego listu z dzisiejszego drugiego czytania przedstawia konsekwentne myślenie i wnioskowanie. Podstawą tego myślenia jest odkrycie prawdy o miłości Chrystusa do nas, miłości, która jest w istocie objawieniem Bożej miłości. Reszta z tego konsekwentnie wynika: *za wszystkich umarł Chrystus po to, aby ci, co żyją, już nie żyli dla siebie, lecz dla Tego, który za nich umarł i zmartwychwstał* (2 Kor 5,15). Miłość Chrystusa domaga się z naszej strony odpowiedzi. Nie wynika to z samego uczucia, ale jest konsekwencją przyjęcia miłości. Kto jej doznaje, nie może jej innym nie okazać! Byłoby to zbezczeszczenie. A jeżeli jeszcze do uświadomienia sobie miłości Chrystusa dołączyć wiarę w zmartwychwstanie, to *odtąd już nikogo nie znamy według ciała* (2 Kor 5,16). Według ciała, to znaczy między innymi w cieniu lęku o własne życie. *A jeśli nawet według ciała poznaliśmy Chrystusa, to już więcej nie znamy Go w ten sposób* (2 Kor 5,16). Gdybyśmy jedynie w perspektywie lęku o nasze ciało wierzyli w Chrystusa, to nasza wiara byłaby pozbawiona sensu, o czym bardzo zdecydowanie pisał św. Paweł w Pierwszym Liście do Koryntian: *Jeżeli tylko w tym życiu w Chrystusie nadzieję pokładamy, jesteśmy bardziej od wszystkich ludzi godni politowania* (1 Kor 15,19). Myśmy jednak uwierzyli w zmartwychwstanie Chrystusa i dali się ochrzcić w Jego imię. *Jeżeli więc ktoś pozostaje w Chrystusie, jest nowym stworzeniem. To, co dawne, minęło, a oto wszystko stało się nowe* (2 Kor 5,17).

Widzimy, jak nasza wiara jest konsekwentną odpowiedzią na objawienie się Bożej miłości do końca. Abyśmy nią prawdziwie żyli, musimy w swoim życiu duchowym dawać tę odpowiedź na co dzień w naszym działaniu.